

Skradziono tablicę Papieża

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 14 (263) Rok VII 8.4.2010 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Rozbabrali ulice i stoją, handlowcy są wściekli...

BETMIX
BETON
TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górną 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

**Nowy
dyrektor
PUP**

**Zlecę zaoranie
100 ha ziemi
w okolicach
Nowogardu
Tel. 609-671-030**

Zapraszamy Szanownych Klientów na **otwarcie**
WIELOBRANŻOWEGO
MARKETU GAMA w Śliwinie

przy ul. Słonecznej 1 w sobotę 10 kwietnia br. Otwarcie o godz. 10

Przewidzianych jest
bardzo dużo atrakcji
"dla każdego coś Miłego".
Fachowcy z każdej branży
doradzą, nauczą, pokażą.

pon-pt 7.00 - 19.00
sobota 7.00 - 17.00

„Panorama” przedstawiła „słuszne i roztropne” stanowisko burmistrza

„Panorama Gryficka” w minionym tygodniu doniosła, iż na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Gryficach „burmistrz Andrzej Szczygieł wystąpił z wnioskiem do Rady Miejskiej o wyłączenie wiatraków z planu zagospodarowania przestrzennego”. Ponoć burmistrz „powołał się na różne głosy mieszkańców”. Wspomniana gazeta oceniła to jako „słuszne i roztropne stanowisko”; uczynione „nie dla poklasku”; „nie efekciarsko”.

W kategoriach jakiej prawdy mieści się relacja „Panoramy Gryfickiej” na temat wypowiedzi burmistrza Gryfic co do elektrowni wiatrowych?

Ci, którzy byli na sesji Rady Miejskiej w Gryficach w dniu 30 marca 2010 roku, wiedzą, że burmistrz Szczygieł pod sam koniec obrad przedstawił radnym swoje stanowisko, co do realizacji uchwały nr XXVI/330/2009 z dnia 31 marca 2009 roku, proponując wyłączenie spod działań planistycznych elektrowni wiatrowych na obszar „Stawno - Rotnowo” (a nie elektrowni wiatrowych w ogóle, tj. w całej gminie!), kontynuując przy tym, wynikające z tej samej uchwały, działania planistyczne w zakresie obwodnicy. Zgodnie z sugestią (prośbą) burmistrza, przewodniczący Rady Miejskiej zarządził głosowanie nad przyjęciem tego stanowiska. Rada stanowisko to przyjęła.

Pozostaje jednak kwestia prawnej wagi takiego działania organów gminy Gryfice. Czym w ogóle jest „przyjęcie stanowiska”? Jeżeli bowiem intencją burmistrza było wyłączenie wiatraków z działań planistycznych na ww. obszar tylko na pewien czas, to czy nie powinno być wyraźnie wskazane na jaki? Z drugiej jednak strony, skoro burmistrz z mocy prawa obowiązany jest wykonywać uchwały Rady Miejskiej,

to zważyć należy, iż swoim działaniem Rada na ostatniej sesji w istocie nie zwolniła burmistrza z obowiązku jej realizacji. W sprawach tak ważnych, jakimi są działania planistyczne, niedopowiedzenia nie mają racji bytu, tym bardziej, że na wyraźne zapytanie jednego z mieszkańców gryfickiej gminy przewodniczący Rady Miejskiej w Gryficach Stanisław Błysz stwierdził, iż nie ma potrzeby, aby Rada przedstawione jej przez burmistrza stanowisko sankcjonowała w formie jednoznacznej uchwały. Więc o co tutaj chodzi?

Tekst swego stanowiska burmistrz Szczygieł wręczył radnym dopiero podczas obrad. Ile więc czasu radni mieli na zastanawianie się? Dlaczego burmistrz wcześniej nie zadbał o postawienie tak ważnej sprawy na porządku obrad? Czy działanie obu organów gryfickiej gminy można w takim przypadku uznać za przejrzyste i przewidywalne?

Odrębną kwestią pozostaje to, że dotychczasowe działania planistyczne, dokonane na podstawie wspomnianej uchwały, pozostają pod znakiem zapytania, także w zakresie obwodnicy! Znana jest już bowiem Czytelnikom „Gazety Gryfickiej” zagadka dotycząca projektu studium jako jednego dokumentu dotyczącego tak wiatraków, jak i obwodnicy.

Zatem co do słuszności i roztropności stanowiska burmistrza, uczynionego „nie dla poklasku”; „nie efekciarsko” i nie z uwagi na głos ludu, można mieć pewne wątpliwości.

Na ile rzetelna jest informacja „Panoramy Gryfickiej”, że burmistrz wystąpił z wnioskiem o wyłączenie elektrowni wiatrowych z planu zagospodarowania przestrzennego, skoro w istocie wypowiedź burmistrza odnosiła się wyłącznie

do wskazanego wyżej obszaru „Stawno - Rotnowo”, natomiast działania planistyczne w zakresie elektrowni wiatrowych wszczęte zostały także na inne obszary gminy Gryfice?

Czy „Panorama Gryficka” poinformuje swoich czytelników o jakże „słusznym i roztroptym stanowisku” burmistrza Gryfic, który już w dniu 2 kwietnia 2010 roku obwieścił o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolecin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko?!

Dodam tylko, że chodzi tu o działania planistyczne w kierunku parku elektrowni wiatrowych! Dodam także i to, że obwieszczający o powołanych tu działaniach planistycznych na obszarze Smolecina i Łopianowa to ten sam człowiek – burmistrz Andrzej Szczygieł, który zaledwie kilka dni wcześniej, bo na sesji Rady Miejskiej w Gryficach w dniu 30 marca 2010 roku, w uzasadnieniu swojego stanowiska stwierdził, że spór w temacie elektrowni wiatrowych „jest niepotrzebny, przynoszący zbędne napięcia społeczne”. Dodam także, iż burmistrz Szczygieł jest w posiadaniu ogromnej liczby protestów przeciwko działaniom planistycznym w kierunku parków elektrowni wiatrowych, gdziekolwiek na terenie gminy Gryfice. I co? I jakie – w gruncie rzeczy – wynikają dla niego z tego wnioski? Czy i na ile gryficki burmistrz liczy się z głosem swoich wyborców?

Czytelnik

(dane do wiadomości Redakcji)

Ps. O „Panoramie” powiem tylko tyle - już nie powiem o niej zdnia, bo gazeta mniej niż tania!

Kampania wyborcza ruszyła!

Jest na rynku gryfickim taka gazeta bezpłatna pt. „Strefa Regi”. Bezpłatna, ale taki egzemplarz, jak np. Nr 3 z kwietnia br. musi sporo kosztować! Zajrzyjmy do środka, oto co

widzimy!

Str. 2 - K Sać, starosta,
str. 4 - 5 - jw.,
str. 10 - St. Gnosowski, wójt gminy Brojce,
str. 11 - A. Szczygieł, burmistrz gminy Gryfice,
str. 14 - L. Puzdrowski, wójt gminy Karnice,
str. 16 - M. Maliński - burmistrz gminy Płoty,
str. 18 - R. Skraburski, wójt gminy Rewal,
str. 20 - S. Ruzzkowski, burmistrz gminy Trzebiatów.

Reszta? Nieważne!

Jak miło jest przyjąć życzenia świąteczne od tak szacownego grona naszych wybrańców i zapamiętać ich znajome oblicza u progu kampanii wyborczej!

Zachodzę w głowę i gryzę się z dylematem, który mnie trapi: czy tak wspaniała prezentacja naszych wybrańców została opłacona z kieszeni „zainteresowanych reklamą”, czy jak zwykle z kieszeni podatników.

Może prasa lokalna rozwieje moje wątpliwości i wyjaśni mieszkańcom powiatu Gryfice „skąd kasa leciała”.

Jan Ciosek, Gryfice



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:

72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,
tel. 091 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730;
e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Głosy
czytelników

Tel. do redakcji
694-089-733

Czekamy na wasze

sygnały

gazetagryficka@wp.pl

W 70 rocznicę zbrodni katyńskiej.

Pamięci tych, co tam zginęli wiersz ten poświęcam

Katyń

Drewniane krzyże w katyńskim lesie rozsiane.

Pod nimi ciała polskich żołnierzy pochowane...

W wagonach drewnianych jak bydło jechali.

Po czym wielu z nich żywcem w lesie pogrzebali!

Zbrodnia ta miała być niemal doskonała,

ale po wieki w sercach naszych pozostanie.

I na nic komuny męki, na nic NKWD udręki.

Pamiętać o nich zawsze będziemy,

póki my naród, póki my żyjemy...

Marek Siemianowicz, Mr Marco vel marco.blog.pl

Sesja Rady Powiatu Gryfickiego

Łaszewski pyta o dzierżawę budynku LO, Gródecki o Zamek w Płotach

(TRZEBIATÓW) Przedsięwzięte posiedzenie radnych Rady Powiatu Gryfickiego odbyło się tym razem w Trzebiatowie, w sali tutejszego palacu.

Na początku posiedzenia wiceprzewodniczący Sejmiku Zygmunt Dziewguć wręczył Srebrnego Gryfa komendantowi PPSP Edwardowi Pruskiemu. Przy okazji przedstawił planowaną budowę gryfickiej obwodnicy, która po licznych negocjacjach, jako jedna z priorytetowych inwestycji, wpisana została w wieloletni plan inwestycyjny dróg województwa zachodniopomorskiego. Wiceprzewodniczący podkreślając rangę i potrzebę realizacji przedsięwzięcia wyraził nadzieję, że tego typu inwestycji w naszym regionie będzie coraz więcej.

Łaszewski pyta - starosta wycofuje

Z kilku projektów uchwał, jakie mieli radni do rozpatrzenia, dwa zostały wycofane przez starostę Kazimierza Sacia. Jedna, dotycząca wydzierżawienia na 10 lat części nieruchomości będącej w zarządzie Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach, została wycofana po zapytaniach radnego Kazimierza Łaszewskiego, który wyraził obawę co do tak długiego terminu dzierżawy, w sytuacji, kiedy starostwo być może będzie pilnie potrzebowało pomieszczeń w celu przeniesienia drugiego

liceum z budynków, które wymagają remontów.

Ile na stypendia - nikt nie wie

Druga uchwała, wycofana przez starostę, dotyczyła określenia zasad przyznawania, wstrzymywania i cofania stypendiów sportowych. Projekt uchwały był rozpatrywany na komisjach Rady, jednak nie przeskadzało to radnym w zadawaniu konkretnych pytań, na które nie uzyskali odpowiedzi. Ważne przede wszystkim było ustalenie kwoty, jaką będzie musiała przeznaczyć Rada na wypłacanie stypendiów. Niestety zapytana o to skarbnik powiatu Grażyna Obrębska-Starzec nie umiała odpowiedzieć, zasłaniając się brakiem danych na temat ilości beneficjentów stypendiów.

Dwie skargi odrzucone w ciemno

Radni podjęli uchwały zmieniające budżet na ten rok, dotyczące określenia zadań i wysokości środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla Powiatu Gryfickiego.

W głosowaniu odrzucili dwie skargi na dyrektorów DPS w Gryficach i Jarominie, jakie wpłynęły do Rady. Przy okazji tych dwóch ostatnich uchwał radni stwierdzili, że głosują „w ciemno”, bowiem w ogóle nie znają spraw jak i protokołu Komisji Rewizyjnej, która sprawdzała zasad-

ność tych skarg. Na sesji przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Janusza Ławruszki nie było, natomiast jeden z członków tej Komisji powiedział, że przekaże wniosek o składanie relacji z przeprowadzanych kontroli przewodniczącemu Ławruszce. Więcej wypowiedzi w tej dość dziwnej sprawie nie było, a szkoda, bowiem wygląda na to, że radni powiatowi albo mają duże zaufanie do Komisji Rewizyjnej, albo wolą głosować bez wiedzy o czym decydują, podnosząc rękę.

Gródecki pyta o niszczenie Zamek w Płotach

Sesję zakończyły wolne wnioski; w tym punkcie radny Franciszek Gródecki zgłosił problem niszczonego, ograbianego i dewastowanego Zamku w Płotach. Przewodnicząca Rady Renata Korek mówiła o opóźnieniu realizacji projektu budowy przystani kajakowych w Gryficach, Trzebiatowie i Płotach, a radny Marek Gołuchowski poruszył problemy związane z remontem dźwirzyńskiego mostu, na trasie Mrzeżyno - Kołobrzeg. ges

Nowy dyrektor PUP

Od 6 kwietnia pełniącym obowiązki dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy jest pani Beata Smoleńska, która do tej pory była zastępcą dyrektora Stanisława Gołębińskiego. Dotychczasowy dyrektor zrezygnował z pracy ze względu na stan zdrowia. M

Centrum Motoryzacji

Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika

TRANSPOL

Diagnostyka komputerowa silników benzynowych i diesla

Pomoc Drogowa 24h na tel.

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, WYMIANA OPON LETNICH DO SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I OSOBOWYCH

Auto gaz - montaż i naprawa
Naprawa skrzyń automatycznych
Sprzedaż akumulatorów

WIOSENNY PRZEGLĄD!!!
Naprawy pow. 500 zł rabatujemy
3 miesięcznym ubezpieczeniem ASISTANCE

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10a,
tel./fax (091) 384 49 95,
kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93
e-mail: admin@transpolgryfice.pl
www.transpolgryfice.pl

Trans-Pol
Centrum Motoryzacji

Nowa wypożyczalnia
samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 49 95,
E-mail: transpolgryfice@poczta.onet.pl

MOTO SZLIF

wykonujemy:

- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

Adam Jeleński
ul. Kościelna 11
73-150 Łobez
Tel. 091 397 46 62
Piotr 0 608 386 173

FOTOGRAFIA ŚLUBNA
Z EKSPRESJĄ

- Profesjonalne zdjęcia ślubne
- Reportaże z ceremonii ślubnej
- Reportaże z wesela
- Sesje ślubne w plenerze

Zapewniam niepowtarzalność oraz profesjonalną jakość zdjęć.
e-mail: izabelakurzawa@op.pl, Tel. +48 782 497 302
www.izabelakurzawa.com

Salon Pogrzebowy

KREDO

rok założenia 1993
Jarosław Maćkowiak

Świadcymy kompleksowe Usługi Pogrzebowe

- Załatwiamy akty zgonu
- Oplaty administracyjne na cmentarzu i prosektorium
- Szeroki wybór trumien i urn
- Kredytujemy pogrzeby
- Załatwiamy zwroty zasiłków pogrzebowych: ZUS i KRUS
- Przewozy międzynarodowe
- Kremacje w Szczecinie i Poznaniu

Naszą dewizą jest profesjonalizm, godność, kultura i rozsądne ceny

KWIACIARNIA

Ploty ul. Woj. Polskiego 19
tel. 91 38 40 660

Nowogard ul. 3 Maja 52
tel./fax 091 39 26 057

czynne całą dobę

Tel. 91 38 40 660

Barbarzyństwo na szosie



Na drodze powiatowej biegnącej w kierunku Modlimowa trwa barbarzyńska przycinka konarów przydrożnych drzew. Okaleczone drzewa niczym nie zostały zabezpieczone, choć w fakturze za wykonaną pracę na pewno znajdują się kilogramy maści ogrodniczej.

Brzozy spływają sokiem, inne gatunki drzew też będą ulegały degradacji. Ale kogo to obchodzi? Droga - mówią - rzadko uczęszczana, to można na niej zrobić co się chce. I robią. Gałęzie, odcięte kon-

ary zwalone na pobocze jezdni ograniczają widoczność.

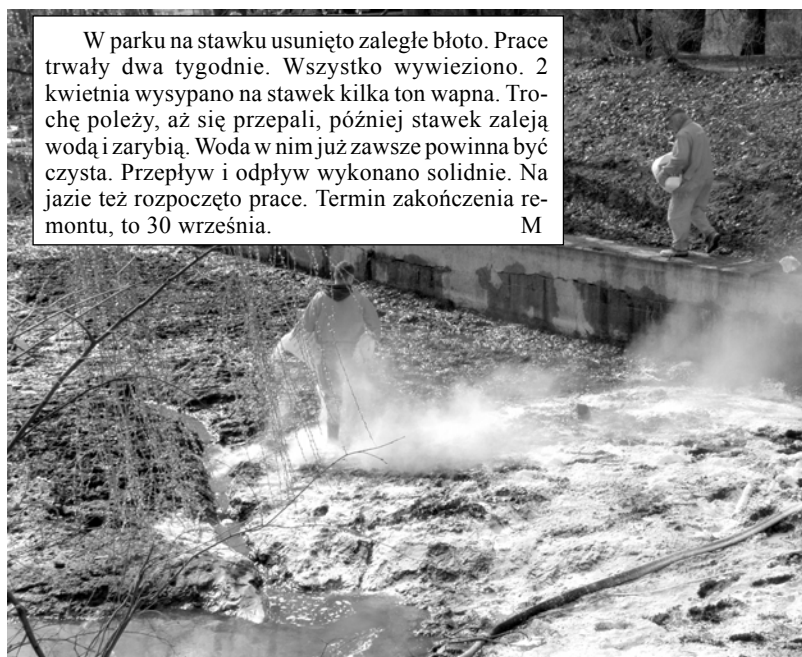
Zarząd Powiatu na posiedzeniu 18 lutego 2010 r. zatwierdził specyfikację istotnych warunków zamówienia na „Dostawę fabrycznie nowego rębaka do gałęzi” i upoważnił dyrektora ZDP Waldemara Dubrawskiego do przeprowadzenia postępowania przetargowego. Mijają tygodnie, a rębaka nie ma. Widać, zbyt dużo jest w Polsce fabryk zajmujących się produkcją tego urządzenia. A gałęzie sobie leżą i te mniejsze po polach rozniesie wiatr,

te cięższe wieczorami zabiorą ludzie na opał. I będzie święty spokój bez użycia rębaka. Niemniej, to co się dzieje na szosie do Modlimowa jest warte uwagi nie tylko Klubu LOP, ale i prokuratury. Mamy nadzieje, że taki właśnie wniosek złoży klub LOP. W powiecie jest wiele dróg powiatowych i wszystkie mogą mieć tak okaleczone drzewa, jak te na w/w szosie. Barbarzyństwu należy już dziś zapobiegać, bo inaczej zostaniemy sami na bezdrzewnej pustyni. Do przycinki konarów pan Dubrawski zatrudnił kogoś, kto

przyrodę ma w przysłowiowym nosie, podobnie jak pan Dubrawski ma nawierzchnie szosy. Dziura na dziurze i dziurę popycha. Remonter stoi na bazie i czeka na sprzyjające warunki atmosferyczne, by go uruchomić. Starosta mówił, że owszem, na drogi wyjedzie jak śniegi spłyną. Spłynęły i już trawa zielona, a maszyna do naprawy dróg stoi. Ciekawe czy z braku paliwa (podobno żre hektolitry), czy też masy bitumicznej, która bez 30 stopni Celsjusza na jezdni nie stwardnieje? Róbcie tak dalej, wybory coraz bliżej. M

Dezynfekcja

W parku na stawku usunięto zaległe błoto. Prace trwały dwa tygodnie. Wszystko wywieziono. 2 kwietnia wysypano na stawek kilka ton wapna. Trochę poleży, aż się przepali, później stawek zaleją wodą i zarybią. Woda w nim już zawsze powinna być czysta. Przepływ i odpływ wykonano solidnie. Na jazie też rozpoczęto prace. Termin zakończenia remontu, to 30 września. M



Minister zapewnia

Wojsko zostaje w Trzebiatowie

W związku z licznymi obawami mieszkańców Trzebiatowa i pracowników jednostki wojskowej poseł na Sejm RP Konstanty T. Oświęcimski zwrócił się z zapytaniem do Ministerstwa Obrony Narodowej o przyszłość garnizonu. W odpowiedzi otrzymał następujące zapewnienia:

Wszystkie zmiany skutkujące przebudową struktur organizacyjnych rodzajów i komponentów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wynikają ze zmieniających się uwarunkowań oraz potrzeb obronnych naszego kraju. Poddawane są one wszechstronnemu analizom w kontekście potrzeb obronnych, wydatkowania środków finansowych z budżetu państwa, a także skutków dla społeczności lokalnych.

Prowadzone w resorcie obrony narodowej prace analityczno-planistyczne wskazały na potrzebę dalszego funkcjonowania 3. Batalionu Zmechanizowanego w Garnizonie Trzebiatów.

Znalazło to potwierdzenie w zapisach Programu rozwoju Sił Zbrojnych RP w latach 2009 - 2018, zgodnie z którym nie planuje się zmiany dyslokacji wskazanego batalionu, ani też likwidacji garnizonu w Trzebiatowie. Ponadto pragnę zapewnić, iż samorząd lokalny Trzebiatowa będzie w miarę istniejących możliwości informowany o ewentualnych decyzjach dotyczących przyszłości dyslokowanej w tym mieście jednostki wojskowej - napisał Bogdan Klich, minister Obrony Narodowej. (o)

Przeciw cyfrowemu wykluczeniu

Ma powstać kilkanaście punktów dostępu do Internetu

W roku wyborów samorządowych jak grzyby po deszczu wzrasta liczba inwestycji dla mieszkańców powiatu gryfickiego. W tym roku możemy się spodziewać powstania kilkunastu hot-spotów, czyli punktów, gdzie będzie możliwy bezpłatny dostęp do internetu oraz tzw. kioski internetowe.

Ma ruszyć również program „przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”, który ma umożliwić uzyskanie dofinansowania do zakupu komputerów, oprogramowania oraz dostępu do internetu dla osób o niskich dochodach.

Wkrótce w Gryficach i w niektórych miejscowościach powiatu gryfickiego rozpocznie się instalacja kilkunastu, mówi się o 15, punktów dostępowych internetowej sieci bezprzewodowej. Punkty takie powstać mają w siedzibie starostwa, na placu Zwycięstwa, na obszarze ogrodu japońskiego w Parku Miejskim w Gryficach, w budynkach szkół ponadgimnazjalnych podlegających starostwu oraz na obszarze Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Rewalu.

Przewidywany zasięg hot-spotu to 300 metrów od punktu. Każdy z hot-spotów włączony zostanie do sieci internetowej poprzez łącza o przepustowości 10 Mb, co pozwoli na uzyskanie prędkości nie mniejszej niż 128 Kb dla każdego podłączonego komputera. Jest to prędkość w zupełności wystarczająca do przeglądania stron internetowych lub odbioru poczty elektronicznej.

Przypominamy

W poniedziałek wyłapywanie psów

(GRYFICE) Przypominamy, że w poniedziałek, 12 kwietnia, Urząd Miejski w Gryficach przeprowadzi akcję wyłapywania bezpańskich psów. Zostanie ona przeprowadzona na terenie miasta Gryfice w godz. od 10 do 15.

Jak podano we wcześniejszym ogłoszeniu - psy bezpańskie to: poruszające się w miejscach publicznych, bez opiekuna, bez ka-

zaniem starosty Kazimierza Sacia ilość hot-spotów może być większa, bowiem do współpracy zaproszono samorządy gminne.

- I to od nich zależy, ile powstanie takich miejsc – mówi starosta.

W planach starostwa jest również utworzenie kiosków internetowych, w których z bezpłatnego internetu skorzystać będą mogli mieszkańcy nie posiadający urządzeń umożliwiających im odbiór sieci WIFI. Prawdopodobnie taki kiosk umiejscowiony będzie w siedzibie starostwa.

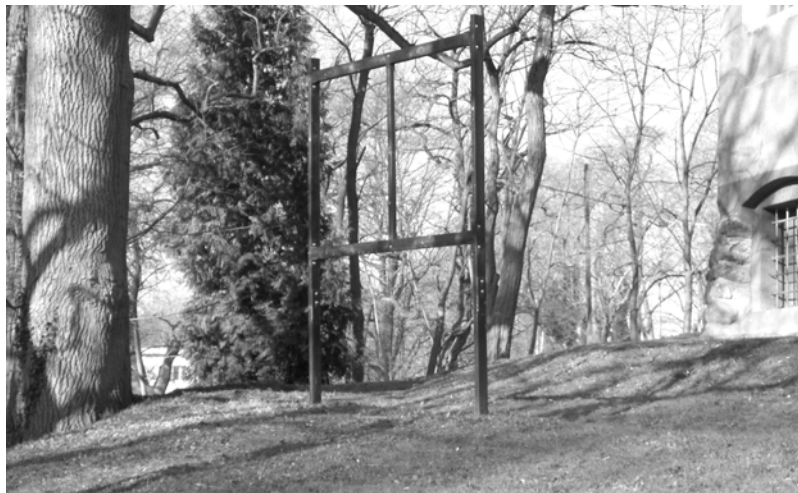
W ramach programu „przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu” instytucje, które otrzymają dofinansowanie w maksymalnej wysokości 85 proc., będą mogły pomóc osobom, które mają utrudniony dostęp do internetu. Chodzi tu przede wszystkim osoby o niskich dochodach oraz rodzinom wielodzietnym i osobom niepełnosprawnym.

- Dofinansowanie będzie przez okres trzech lat – mówi starosta podczas sesji Rady Powiatu. Osoby te jednak będą musiały później przez 5 lat same finansować utrzymanie internetu. Jak hot-spoty powstaną, nie omieszkamy o tym poinformować. (g)

gańca i bez znacznika rejestracyjnego. Urząd prosi o zgłaszanie miejsc przebywania bezpańskich psów na tel. 91-3853241, 91-3853203 lub osobiście w Urzędzie Miejskim - I piętro, pok. nr 122. Wyłapywanie przeprowadzi firma Animal Control z Polic, a wyłapanie psy zostaną przewiezione do schroniska w Sosnowicach. Urząd prosi mieszkańców miasta o pomoc w przeprowadzeniu akcji. (r)

Na piątą rocznicę śmierci

Skradziono tablicę Papieża w Płotach



(PŁOTY) Dwa dni przed piątą rocznicą śmierci Papieża Jana Pawła II w Płotach nieznani na razie sprawcy skradli tablicę pamiątkową poświęconą Papieżowi.

Tablica upamiętniająca Papieża Jana Pawła II znajdowała się w parku na tyłach Zamku. Jej zniknięcie stwierdzono w ubiegłym tygodniu. Jak na razie nieznani są sprawcy kradzieży, a sama tablica nie stano-

wiła cennej wartości. O fakcie zaginięcia tablicy jak i coraz częstszej dewastacji mienia w parku poinformował na sesji Rady Powiatu radny Franciszek Gródecki.

- Trzeba z problemem wandalizmu na terenie parku coś zrobić – mówił Gródecki.

Prawdopodobnie w parku zainstalowany zostanie monitoring. Taką deklarację złożyły władze Powiatu. (g)

Rewal ma dostać 15 mln

Wąskotorówka z dofinansowaniem

(REWAL) Ponad 15 mln zł otrzyma Gmina Rewal na realizację indywidualnego projektu kluczowego pn. „Rewitalizacja za- bytkowej linii Nadmorskiej Kolei Wąskotorowej w Gminie Rewal – remont budynków i budowli wraz

z zagospodarowaniem terenu”. Dofinansowanie przyznane zostało w ramach RPO Poddziałania „Infrastruktura turystyki”. dofinansowania wyniesie 15.446.031 zł. Całkowity koszt projektu to 40.931.187 zł. (r)

Elwira Czarniak zatrudniona w OPS

(GRYFICE) Dyrektorka Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryficach Iwona Małek poinformowała o wynikach naboru na stanowisko referenta ds. świadczeń rodzinnych w OPS. W wyniku zakończenia procedury naboru na to stanowisko została zatrudniona pani Elwira Czarniak, zamieszkała w Stawnie.

W uzasadnieniu dokonanego wyboru napisano, że kandydatka

spełniła wymagania formalne określone w ogłoszeniu o naborze, a w przeprowadzonej rozmowie kwalifikacyjnej wykazała się wiedzą merytoryczną z zakresu ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz kodeksu postępowania administracyjnego i uzyskała najwyższą ilość punktów. W trakcie rozmowy okazała się osobą komunikatywną, posiadającą predyspozycje do pracy na danym stanowisku. (r)

Rozbabrali ulice i stoją, handlowcy są

Od kilku tygodni mieszkańcy Gryfic są świadkami modernizacji kilku ulic w centrum miasta. Rozkopane ulice, zmiany organizacji ruchu, to wciąż powtarzane problemy, jakie można spotkać w centrum. Nikt nie podejmuje problemu kupców mających swoje sklepy przy remontowanych ulicach. Dla wielu z nich zamknięcie dróg to utrata klientów, a co za tym idzie - dochodów i widmo zamknięcia sklepów. Dopiero po wizycie przedstawicieli kupców u starosty Sacia zaczęto zastanawiać się, co z tym problemem zrobić.

Modernizacja obejmuje ulice Wojska Polskiego, Niepodległości, Bracką, Kościelną i Mickiewicza znajdujące się w centrum miasta. Poza wymianą nawierzchni równocześnie modernizacja obejmie rozbudowę miejsc postojowych, ciągi piesze, zatoki autobusowe oraz oświetlenie. Inwestycja, uciążliwa dla mieszkańców Gryfic zdaniem starosty Sacia „przyczyni się do wzrostu atrakcyjności turystycznej nie tylko miasta, ale i całego regionu”.

Jednak zanim nastąpi ów wzrost atrakcyjności, ludzie się denerwują, bo widząc to, co się dzieje, pukają się w czoło.

Rozbabrali ulice i nic nie robią

Polak mieszkający od wielu lat w części zachodniej Niemiec za głowę się złapał, widząc, co dzieje się na ulicach stolicy powiatu. Z podziwu nad głupotą zarządzających powiatem długo wyjść nie mógł. Bo i jak, skoro przyzwyczajony jest do

niemieckiego porządku. Orzekł, że dobry gospodarz za modernizację może się wziąć, ale sukcesywnie czyli z arterii miejskich trzeba wyłączyć jakąś ulicę, zrobić wykopy, wymienić wszystko, co jest do wymiany: kable przemysłowe i rury gazowe, jeśli nie ma kanalizacji, to ją założyć itp. Dopiero później tłuczeń, żwir wbić z ziemię, wałem niekoniecznie ciężkim, ale przejechać to wszystko, by równo było. Na tak przygotowaną drogę można kłaść wszystko, nawet kostkę granitową.

A tu nie wiadomo co się dzieje. Wykopali rów, dość szeroki i głęboki i jeżdżą po nim jakąś maszynką dla wyrównania - to przecież nawet śmieszne nie jest.

Jeden z naszych rozmówców mówi o ulicy Wojska Polskiego i o odcinku od ul. Strzeleckiej do Brackiej. W wykopanym rowie położono krawężniki. 2 kwietnia wszystko zdemontowano, ułożono na palety. Firma zakończyła modernizację. Dziś się mówi, że zrezygnowała z kontraktu, bo projekt źle zrobiony. Mówi się też, że trzeba wykonać dokumentację na linię przesyłową gazu, czego w projekcie nie uwzględniono. Ponoć okazało się, że linia gazowa ma przebiegać 75 cm poniżej jezdni, a jest na głębokości 30 cm. Jeśli tak, to jak powstał projekt? Prace na ulicy Wojska Polskiego wstrzymane. Na jak długo? Nie wiadomo.

Ulica Mickiewicza w środkowym, najbardziej niebezpiecznym jej odcinku, między skrzyżowaniami z ul. Kościuszki i 3 Maja zerwano kostkę bazaltową i płyty z chodnika. Zlokalizowano wyciek wody, która podmywała jezdnię. W pobliżu skrzyżowania z ul. 3 Maja zwie-

ziono kręgi betonowe na studzienki i studnie. Przy skrzyżowaniu z ul. Kościuszki zwieziono i zmagazynowano rury z Prusinowa. Pośrodku tego odcinka ulicy stała dumnie to to, jak znak, że ktoś tu pracował i o ludzi swoich dbał. Ale na rozgrzebanym odcinku ul. Mickiewicza nic się nie dzieje. Mówią, że podwykonawca zrezygnował, bo dodatkowych prac za darmo wykonywać nie będzie.

Mijają już trzy, a może cztery tygodnie, jak praca na tej ulicy zamarła. Starosta o tym doskonale wie, bo mieszka tuż przy tej ulicy. I co? Nagle bezsilny się stał ten wielki gryficki budowniczy? Ulica staroście niepotrzebna, w ogrodzeniu kazał zdemontować siatkę i przez chodnik pod swoją klatkę schodową podjeżdża.

Kolejna - ulica Kościelna, już ma swoją historię. Krawężniki położone, bruk układany, zrywany, bo krzywo i nie ta podsypka. Jakby tak policzyć, to z trzy razy się przykładano do tego bruku. Dziś układano pod poziomice i każdą kostkę mierzyli centymetrem czy calówką. Na miejscach postojowych, tuż obok układanego bruku, zwały gruzu i ziemi trochę wyżej chodnika bez chodnika, choć był położony z polbruku sześć lat temu, w 2004 roku. Parkingu przy tej ulicy na razie nie będzie, bo linię gazową muszą zlokalizować i ewentualnie wymienić. Tak mówią, a ludzie z pawilonów handlowych tracą, bo handel w tym miejscu dziś żaden.

Handlowcy szukają winnych

Informacje jakie ukazują się w lokalnych gazetach kładą przede wszystkim nacisk na zmiany organi-

zacji ruchu i kłopoty kierowców oraz pieszych. Mało kto zajmuje się kłopotami kupców, którzy przy modernizowanych ulicach mają swoje sklepy.

- Dla nas rozpoczęcie remontu ulic to katastrofa - mówi jeden z handlowców.

Trudności z dotarciem do sklepów, a w niektórych przypadkach brak możliwości normalnego handlu, powodują utratę klientów. Do tego ślamazarne tempo prac lub przestoje.

Kupcy nie kryją rozżalenia. Wypominają nie tylko powolne tempo prac, ale i mało zrozumiałe sposoby wykonywania robót drogowych. Jednego dnia kładziony jest krawężnik, dużo niżej od poziomu chodnika, a następnego dnia krawężnik jest rozbierany. Do tego dochodzą jeszcze niezabezpieczone chodniki wzdłuż ulicy Wojska Polskiego. Wąski pas wyznaczony dla pieszych kończy się głębokim wykopem. Aż dziw, że nikt jeszcze nie wpadł do niego. Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo mają i powinny zrobić coś z tym problemem, bo o wypadek tu nietrudno.

Kto zapłaci za straty?

Kupcy chcą, aby sprawa utraty dochodów była wreszcie załatwiona. Pytanie tylko przez kogo? Modernizowane są drogi powiatowe, więc stąd ubiegłotygodniowa wizyta u starosty Sacia. Tu jednak usłyszeli, że powiat nie ma żadnych możliwości zrekompensowania strat. Co prawda Starosta w jednej z gazet uspokaja, że ci handlowcy, którzy mają swoje sklepy w budynkach, których właścicielem jest powiat, mogą liczyć na pomoc. Jednak wtajemniczeni wiedzą, że takowych



wściekli, bo ktoś tu czegoś nie zaplanował



Ul. Mickiewicza



przy modernizowanych ulicach nie ma. Starosta Sać próbuje przerzucić odpowiedzialność za powstały bałagan na burmistrza stwierdzając, że kupcom pomocy powinny udzielić władze miejskie „posiadające takie możliwości”.

Radni zamiast rozliczać Zarząd - apeluja

Sprawa stanęła nawet na ostatniej sesji Rady Powiatu. Radni wystąpili z apelem do burmistrza Gryfic „o zwolnienie z podatku od nieruchomości lub innych opłat lokalnych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą przy ciągach ulic powiatowych (...), przy których są i będą prowadzone roboty budowlane w związku z modernizacją ulic i chodników. Straty spowodowane utrudnieniem w komunikacji ponoszone przez wspomniane podmioty są oczywiste i wspólnie powinniśmy podjąć działania, które pozwolą na ich zminimalizowanie”. W rozmowie z naszą gazetą burmistrz Andrzej Szczygiel deklaruje pomoc.

- W granicach obowiązującego nas prawa. Kupcy, którzy ponieśli straty, mogą do nas wystąpić z poda-

niem o umorzenie zaległego podatku, jednak każda sprawa będzie rozpatrywana indywidualnie. – mówi. Zdaniem burmistrza to jednak nie załatwi całego problemu. - Każdy z handlowców ma inne zobowiązania, a umorzenie podatku to tylko ich część, która nie wszystkim zapewni rozwiązanie problemów. - dodaje. I słusznie, bo podatek, to tylko niewielka część dochodu, jakiego w czasie wykopalisk zabraknie. Sklep musi zarobić na pracowników, ZUS i inne koszty, o których „budżetowcy” nie mają na ogół pojęcia. I jeszcze trzeba z czegoś żyć.

Jak zwykle robią bez zainteresowanych

W całej sprawie ważne jest jeszcze jeden aspekt; skoro planowano tak duży remont ulic, z wyłączeniem ich z ruchu, to czy nie można było wcześniej zorganizować spotkanie z zainteresowanymi kupcami, aby wspólnie wypracować jakieś rozwiązanie? Takie pytanie zadaliśmy staroście Saciowi, jednak do chwili oddania numeru do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Starosta Gryficki za to nie ukrywa obaw związanych z planowaną

modernizacją placu Zwycięstwa, podczas której, pod wpływem ciężkich maszyn biorących udział w pracach, może ulec znacznemu pogorszeniu nowo położona nawierzchnia zmodernizowanych ulic. Troska nieco spóźniona, bowiem można było tak zaplanować modernizację ulic i placu, aby jedne drugimi nie przeszkadzały. Siedziby władz miejskich i powiatowych mieszczą się w tym samym budynku. Widać wspólna lokalizacja przeszkadza w spotkaniu się starosty Sacia z burmistrzem Szczygiłem i dopracowaniu najważniejszych dla miasta inwestycji. Tak jak przeszkadzała, aby modernizacja ulic nie odbywała się kosztem handlowców.

Jeszcze ulica Bracka

- Te krawężniki są bardzo wulgarne. Krawężnik jest przydatny, kiedy są obsunięcia ziemi, tutaj takie zjawisko nie zachodzi. Tutaj wszystko jest ograniczone, nie ma ruchu ziemi. Takie krawężniki to można na autostradach, nie w mieście. Tu powinna być jakaś linia pozioma, przewidziana w kodeksie drogowym. I to powinno być wystarczające dla kierowcy, inteligentnego kierowcy. Te krawężniki są

bardzo wulgarne, ciężkie, ale nie do miasta, nie są estetyczne. To jest taka moja uwaga. Z jezdni powinna być zatoczka bez krawężnika. Krawężniki i ten materiał to jest utopiony pieniądz, dodatkowe zbędne koszty. A ten żywopłot powinien być całkowicie zlikwidowany i chodnik porządnie zrobiony. Ten, który wytoczyli, jest nieprzepisowy, bo nie ma 1,5 metra szerokości. Co to ma być? Dla przechodniów? Dwie osoby obok siebie nie będą mogły iść, nie mówiąc już o matkach z wózkami. Żywopłot w tym miejscu powinien zostać zlikwidowany, bo jest jedynie siedliskie brudu i śmieci. W to miejsce należałoby postawić ładne ławeczki, chodnik poszerzyć. Nadmiar miejsc postojowych przy ulicy Brackiej to ewidentna przesada. Ja uważam, że w centrum miasta nie powinno być takich miejsc. Centrum powinno być wolne od samochodów, zgodzę się z tym, że mieszkańcy bloków mogą mieć parkingi, ale inni powinni znaleźć miejsca parkingowe na obrzeżach miasta. A to, że przy Hosso przekroczone nawet oś jezdni na parkingu uważam za oczywisty skandal. - ocenia prace na ulicy Brackiej pan Eugeniusz.

MJ, GES



Ul. Kościelna



Ul. Bracka

Głos sołtysa z Jaśła Wykonawca wyjaśnia

Sołtysa Jaśła pana Ludwika Olesiewicza spotkał w holu Urzędu Miasta. Bardzo rozżalony powiedział:

– Zniosłem osobiście pismo do Zarządu Dróg Powiatowych w Gryficach, w którym opisałem stan drogi, naszej drogi Gryfice - Unibórz. Drogi powiatowej, na której stoi całkowicie suche drzewo (klon) między Kołomąciem a Jaśłem, z którego bez wiatru łamią się gałęzie. Druga sprawa, to zalewana wiata przystankowa oraz zniszczone znaki drogowe z ograniczeniem prędkości do 40 km na zakrętach. Do tej pory, a mija już cały miesiąc, nie ma żadnej odpowiedzi ani żadnej reakcji ze strony ZDP. Możliwe, że w ZDP uważają, że z tamtej strony gminy nikt nie mieszka, ale my jesteśmy i nikt nie chce, aby jakiś kołek z suchego drzewa spadł komuś na głowę, czy uszkodził samochód, jak w moim przypadku.

– Tak sobie myślę, że zima była ostra i może zamarzyły im długopisy czy maszyny do pisania. Bo nie przypuszczam, że brak odpowiedzi na

moje pismo, to wynik lekceważenia nie tylko sołtysa, ale społeczności Jaśła. - powiedział sołtys Olesiewicz. Od Redakcji.

To zbyt duży wysiłek dla ZDP i strata paliwa, by pokonać odległość Gryfice - Jasiel. Sołtys Jaśła musi wykazać się cierpliwością. Jak skończą niszczyć drzewa na drodze Gryfice - Modlimowo, to przyjadą pilarze na waszą drogę. Przy okazji cięć zdrowych konarów może i suche usuną. A znaki drogowe? No cóż, Galerią Hosso nie jesteście. Gdybyście byli, to i nawet 8 znaków by postawili w pobliżu, jak kiedyś uczynili to na ul. Brackiej.

Na pocieszenie informujemy, iż Zarząd Powiatu upoważnił dyrektora ZDP do zlecenia wykonania wtórniaka mapy do celów projektowych w związku z planowaną w 2010 r. realizacją inwestycji polegającej na przygotowaniu dokumentacji technicznej dotyczącej zadania „Przebudowa drogi powiatowej Gryfice - Unibórz, na odcinku od skrzyżowania Trzygłów - Rzęsin do granic powiatu”. Mapę wykona firma Usługi Geodezyjno-Kartograficzne Mariusz i Dorota Brzozowscy, za cenę 42 tys. zł brutto. M

W nr 12 naszej gazety ukazała się notka „Parking przy ul. 3 Maja”. Wykonawca owego parkingu pan Bogdan Dembowski poczuł się urażony i złożył wyjaśnienia w tej sprawie.

– To, co nazwaliście w gazecie parkingiem, parkingiem nie jest, ale zatoczką i nie ma tam żadnej niecki. Żaden kawałek nie jest w poziomie, wszystkie są w przekroju poprzecznym, nigdzie nie ma poziomu. Skoro są takie załamania, to nie ma niecki. Ja robię według projektu, to nie jest moja wina, że robią to z płyt. Taki mam projekt. A że jednemu się płyty podobają, a innemu nie, to już nie moja wina. To jest plac do zawracania samochodów, a nie parking. Parkingi są tu, czyli równoległe do Orlika 2012 i po przeciwnej stronie ulicy.

Woda była pod płytą do zawracania samochodów. Zrobiliśmy dren. Drugi dren będzie zrobiony wzdłuż ogrodzenia boiska poniżej skarpy i jeszcze z placu (przy murach obronnych) będą poprowadzone dwa drewny do kanału (rzeki zwanej Smródka). Tereny będą odwodnione. W

tym zadaniu, które teraz robimy, tego nie ma. Jest trochę błota, ale pogodę mamy taką, jaką mamy. Prace rozpoczęliśmy zaraz po mrozach, ale roboty nie są jeszcze skończone i to wszystko będzie uporządkowane. Pod samą płytą nie ma błota, pod płytą jest pięć centymetrów piasku, 15 cm tłucznia i pod tłuczniem jest w niektórych miejscach do 40 cm piasku. A to wszystko wynika z dokumentacji, którą tutaj mam i wszystko robimy zgodnie z tą dokumentacją. - powiedział właściciel firmy Mabud.

Od red. Dodajmy, że parkingi aktualnie robione na ul. 3 Maja będą nie tylko funkcjonalne, ale i estetyczne. Kładziony jest zupełnie inny kolor polbruku. M



Ciekawostki z prac Zarządu Powiatu

Od 18 lutego do 23 marca 2010 r. odbyło się siedem posiedzeń Zarządu. Oto niektóre ciekawostki z tych posiedzeń.

Informacja

Na wniosek dyrektora PCMR-GiE zwiększa się plan wydatków Starostwa Powiatowego w dziale Administracja Publiczna, rozdziale „Pozostała działalność”, o kwotę 55.096 zł z przeznaczeniem na Lokalny Punkt Informacji.

– No to teraz dowiemy się, kto i na jakich zasadach jest zatrudniony w Starostwie Powiatowym

Kajaki

Na wniosek tego samego dyrektora dokonuje się zmian w planie wydatków starostwa, polegającą na przesunięciu między paragrafami w dziale Turystyka, rozdziale Pozostała działalność o łączną kwotę 113/794 zł. Zmiany dotyczą przystosowania planu finansowego projektu unijnego „Kajakiem do morza” do rzeczywistej realizacji projektu.

(W ramach RPO województwa zachodniopomorskiego projekt został dofinansowany kwotą

3.973.957 mln zł). Całkowita wartość projektu 5.209.237 mln zł i zabrakło do realizacji 113.794 zł. Już zabrakło?

„Strefa Regi” i inne

Zarząd zatwierdził wynik przetargu na „Druk Biuletynu Strefa Regi”. Wpłynęło 29 ofert. Komisja przetargowa wybrała ofertę najkorzystniejszą- firma Attyla s. j. z Zamościa, za cenę 3.294 zł.

Rocznie druk Strefy Regi wyniesie 39.528 zł. Na biuletyn wszystkie gminy w powiecie miały wyasygnować z własnych budżetów jakąś „dole”, w tym gryficka - 20 tys. zł. Zauważamy jednak, że nic nam nie wiadomo, żeby za dostarczone materiały do biuletynu autorzy dostawali wynagrodzenie. To dlaczego gminę ma ta fantazja starosty kosztować aż 20 tys. zł? Radni Rady Miejskiej w Gryficach ponoć tej sumy nie zaakceptowali. Dobrze zrobili.

W tej samej kategorii jawi się następna gazetka. Zarząd upoważnił dyrektora LO w Gryficach do zlecenia w drodze bezprzetargowej usług drukarskich do gazety szkolnej.

„As kompetencji”

Zarząd podjął uchwały w sprawie udzielenia ZSP im. Czesława Miłosza w Gryficach pełnomocnictwo w związku z przystąpieniem do projektu pn. „As kompetencji”. Takie samo pełnomocnictwo otrzymali dyr. ZSP im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie.

W/w szkoły zostały zakwalifikowane do udziału w projekcie, którego realizacja ma na celu umożliwienie uczniom szkół ponadgimnazjalnych rozwój kompetencji matematyczno- fizycznych lub kompetencji z przedsiębiorczości poprzez udział w zajęciach pozalekcyjnych i pozaszkolnych. W projekcie weźmie udział 31 uczniów z ZSP w Gryficach i 26 uczniów z ZSP w Trzebiatowie.

Ech, te modernizacje

W związku z realizacją inwestycji dotyczących modernizacji dróg w centrum Gryfic i koniecznością wykonania wtórniaka mapy dal terenu ulic Podgórna, Strzelecka, Bracka, Niepodległości i Wojska Polskiego w Gryficach, wpłynęły trzy oferty na realizację powyższego zadania. Najko-

rzystniejszą ofertę złożyła firma Usługi Geodezyjne i Kartograficzne „K.K.K.” - Kamila Krzysztof Kawka z Gryfic. Ceny nie podano.

Działki w obrębie Rzęskowa

W wyniku przeprowadzonego I przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości rolnych niezabudowanych stanowiących własność Powiatu Gryfickiego, położonych w obrębie Rzęskowo, spośród 4 działek sprzedana została jedna - działka nr 424/41 za cenę 77.440 zł.

W tym samym obrębie w III przetargu sprzedana została działka nr 424/40 za cenę 80.190 zł.

No i proszę, powiat kupił od Gminy Gryfice hektary za 1 zł, a teraz sprzedaje za tysiące.

A będzie dopiero heca, jak się okaże, że działki leżą na trasie mającej powstać obwodnicy Gryfic. To by dało do myślenia - jak będzie, czas pokaże. Już pokazał, że „Oazy” tam nie będzie. A tyle było gadania i pisania.

M.J.

Malowanie jaj w Rotnowie



W małym pokoiku w Rotnowie mieści się świetlica wiejska. Trudno byłoby to miejsce tak nazwać, gdyby nie fakt, iż stanowi miejsce spotkań dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów rodów. Ale tak jest, że ciasnota ta nikomu nie przeszkadza. Są razem, kiedy chcą być razem. 31 marca spotkali się na nauce malowania jaj woskiem i poznaniu innych technik ozdabiania wielkanocnych pisanek.

Jan Major demonstrował stare wzory – jak mówił – pamiętające jeszcze jego dziadków i rodziców i on właśnie preferował malowanie jaja rozgrzanym woskiem przy

pomocy szpilki. Pani Ela prezentowała szybki i prosty sposób poprzez nakładanie gumki uciętej z dętki rowerowej na jajko i zanurzone w farbach.



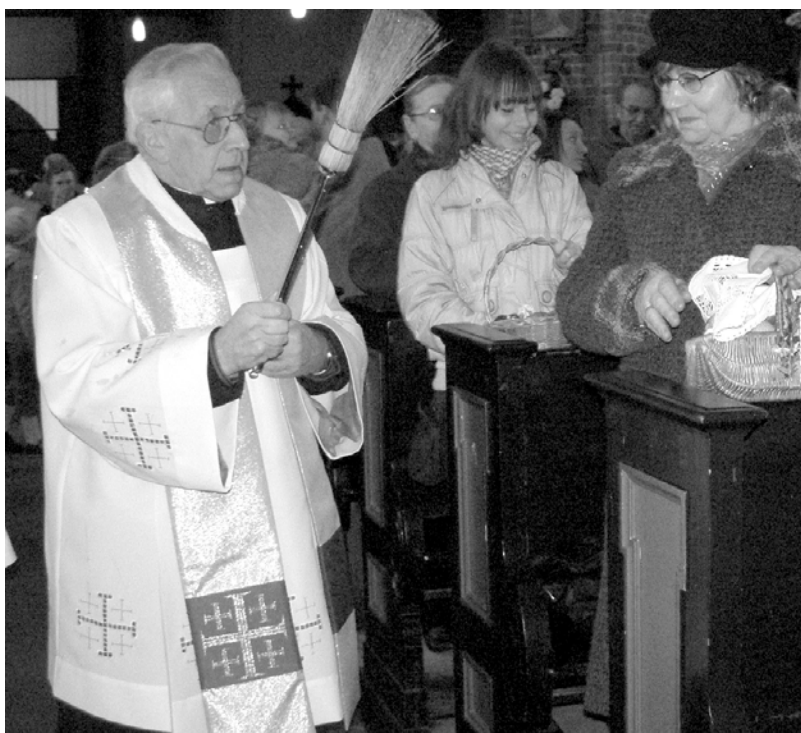
Inny sposób, bardziej skomplikowany, to zwijanie bibuły w cieniutkie, kolorowe sploty i owijanie nimi wydmuszek.

A wszystko to działo się w atmosferze radości i wyrozumiałości dla pana, który musiał borykać się z malowaniem strusiego jaja. Był też pokaz ozdób wielkanocnych wykonanych różnymi sposobami z bardzo różnych materiałów a wszystko misterne i dopracowane. Pani Mariola Rusek, sołtys Rotnowa, opowiadała z wielkim entuzjazmem o mieszkańcach wsi, ich zaangażowaniu w prace społeczne. Nas najbardziej zainteresował kurs kroju i szy-

cia. Do uczestnictwa zgłosiło się 12 kobiet, kurs ukończyło 10, ale najistotniejsze jest to, że po zakończeniu podobnego kursu w świetlicy górzyckiej pięć maszyn do szycia zostanie przekazanych do Rotnowa. Pięć pozostanie w Górzycy. Maszyny będą w prywatnych domach, używane innym w razie potrzeby. W czasie kursu wszystkie maszyny były zainstalowane na stole do tenisa stołowego. I to jest piękne, że mimo trudności lokalowych i tak wiele dobra czynić można.

W sierpniu br. ma się rozpocząć budowa prawdziwej świetlicy wiejskiej w Rotnowie. M

Wielka Sobota



Tradycyjnie, jak w każdą Wielką Sobotę, całymi rodzinami mieszkańcy Gryfic zjeżdżali do kościoła, by poświęcić pokarm. I jak zawsze każde dziecko miało swój koszyk z kolorowymi pisankami, zajaczkami itd. Dużo nas w kościele w ten dzień bywa. M



ZNP skarży się. Radni - bezzasadnie

Na sesji Rady Miejskiej w Gryficach w dniu 30 marca br. radni rozpatrywali skargę Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gryficach. Zarząd ZNP skarżył decyzję organu prowadzącego (Gminę), dotyczącą obniżki kwoty przeznaczonej na dodatek motywacyjny dla nauczycieli podjętej bez wiedzy Związku.

Radni skargę uznali za bezzasadną. Dlaczego? Wyjaśnili to w uzasadnieniu do uchwały, które przytaczamy.

„Dnia 15.02.2010 roku do Biura Rady Miejskiej wpłynęła skarga Zarządu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gryficach na decyzję organu prowadzącego, dotyczącą obniżenia kwoty przeznaczonej na dodatek motywacyjny dla nauczycieli zmienioną bez zgody partnera społecznego jakim jest Związek.

Zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Gryficach Nr XXVI/327/2009 z dnia 31 marca 2009 roku „w sprawie określenia regulaminem wynagrodzeń nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Gryfice” § 5 pkt. 3a stanowi wysokość środków finansowych przeznaczonych na dodatki motywacyjne w przeliczeniu na jeden etat

wynosi procentowo w odniesieniu do wynagrodzenia zasadniczego:

- a) do 10 % dla nauczycieli
- b) do 40 % dla dyrektora i wicedyrektora.

W uzasadnieniu do tej uchwały znajduje się stwierdzenie, że regulamin wynagrodzenia nauczycieli został uzgodniony ze związkami zawodowymi, zrzeszającymi nauczycieli na terenie Gminy Gryfice. Jest to potwierdzone w protokole z dnia 29.12.2008 roku i z przeprowadzonych uzgodnień dotyczących w/w regulaminu. Protokół ze strony ZNP podpisali: Irena Nowak, Grażyna Szczepańska i Bogusław Zielnica.

W dniu 02.03.2009 roku Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych Roman Łobożewicz zwrócił się z pismem do Pani Ireny Nowak – prezesa Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Gryficach – o zajęcie stanowiska w sprawie proponowanej uchwały Rady Miejskiej, podkreślając jednocześnie, że proponowany regulamin wynagradzania jest taki sam, jaki został wynegocjowany między Związkiem Nauczycielstwa Polskiego a Gminą Gryfice na rok 2009.

W piśmie z dnia 23.03.2009 roku Pani Prezes Irena Nowak wniosła propozycję zmian do regulaminu, jednak nie odniosła się do § 5 pkt 3a”. (r)

Spór wiatrakowy zakończony?

(GRYFICE) Czy w sprawie protestów dotyczących lokalizacji elektrowni wiatrowych nastąpił niespodziewany zwrot? Tak by się mogło wydawać, bo burmistrz na sesji zgłosił wniosek, by radni przyjęli jego stanowisko, że wycofuje się planowania elektrowni wiatrowych. Jednak jest to tylko zwrot akcji, a nie jej koniec.

Sesja Rady Miejskiej odbyła się 30 marca. W porządku obrad było aż 6 projektów uchwał dotyczących odrzucenia skarg, które dotyczyły „wiatraków”. Radni je odrzucili i gdy wydawało się, że sprawa została zamknięta przynajmniej przez radnych, nagle burmistrz, na koniec sesji, w wolnych wnioskach, zgłosił następujący wniosek:

„Zobowiązuje się p. Piotra Kowalskiego prowadzącego Biuro Projektowe w Szczecinie, a wykonującego Umowę z dnia 30.04.2009 r. z Gminą Gryfice, aby tereny objęte opracowaniem planistycznym określone w niniejszej umowie zaproponowane dla lokalizacji elektrowni wiatrowych wraz

z infrastrukturą techniczną pozostawić w dotychczasowej formie zagospodarowania przestrzennego, t.j. bez żadnych zmian.

Uzasadnienie: W związku z decyzją Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego o przystąpieniu do realizacji zadań w zakresie przygotowania inwestycji, p.n. Obwodnica Gryfice w ciągu drogi wojewódzkiej Nr 105 Świerżno - Rzesznikowo niezbędne jest szybkie przyjęcie przez Radę Miejską w Gryficach miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Ewentualne protesty w związku z opracowaniami planistycznymi dla potrzeb parku elektrowni wiatrowych mogą ten proces opóźnić. Uważam, że w tym temacie spór jest niepotrzebny, przynoszący zbędne napięcia społeczne i wnoszący o przyjęcie takiego stanowiska”.

Radni wniosek przegłosowali i przyjęli go w formie stanowiska. Okazuje się jednak, że wycofanie się dotyczy tylko obszaru Rotnowo - Stawno. Na pozostałych obszarach wiatraki będą napierać. To osłabia wydźwięk przyjętego stanowiska. (r)

Obwieszczenie powieszone w zakamarku

Siłownie wiatrowe napierają

Pomimo zapowiedzi wycofania się z planów stawiania wiatraków w gminie Gryfice, o czym deklarował burmistrz Andrzej Szczygieł na ostatniej sesji Rady Miejskiej w dniu 31 marca, już dwa dni później, 2 kwietnia, ukazało się poniższe obwieszczenie. Publikujemy je w całości, by poinformować o nim zainteresowane osoby, gdyż burmistrz nie raczył ogłosić tej informacji w naszej gazecie i tym samym poinformować naszych czytelników.

mować naszych czytelników.

Karteczka z obwieszczeniem zawieszona w urzędzie na tablicy schowanej w zakątku korytarza, jakby trochę wstydliwie, a może po prostu taka tu panuje „sprytna” polityka informacyjna. Wisi? Wisi, a że mało widoczne? Jak to mówili starzy towarzysze – tiszę jedziesz, dalsze budiesz. Nic nowego. To wszystko komentuje się samo. Oto rzeczony obwieszczenie.

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA GRYFIC z dnia 02.04.2010 r.

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 11 pkt 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr. 80 poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 19 kwietnia 2010 r. do 01 czerwca 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach adres: 72-300 Gryfice Pl. Zwycięstwa 37 w pokoju 204 w godzinach od 8.00 do 15.00.

„Zmianę Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów” sporządzono w oparciu o uchwałę Rady Miejskiej w Gryficach Nr XII/142/2007 z 27 listopada 2007 r. w sprawie przystąpienia do wprowadzenia zmian w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów z uwzględnieniem potrzeb dla siłowni wiatrowych.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 21 maja 2010 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gryficach Pl. Zwycięstwa 37 o godz. 11.00 w sali nr 102.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 w/w ustawy, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Gryfic z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 czerwca 2010 r.

Na podstawie art. 54 ust. 2 i 3 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227) podaję do publicznej wiadomości informację o opracowywaniu projektu „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów”, wymagającego przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, obejmującego zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu.

Zapoznanie się z projektem „Zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Gryfice dla części terenu położonego w obrębie geodezyjnym Smolećcin i Łopianów” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, wymaganymi przez przepisy załącznikami i stanowiskami innych organów będzie możliwe w wyżej określonym miejscu i terminie, w którym będzie on wyłożony do publicznego wglądu.

Zgodnie z art. 30 w/w ustawy, każdy ma prawo składania uwag i wniosków w postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone do Burmistrza Gryfic w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: chruscielewska@urząd.gryfice.eu bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 czerwca 2010 r.

Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

SPRZEDAM: 1) wózek spacerowy - 120 zł; 2) pralkę automatyczną wkładaną z góry firmy BOSCH - 150 zł; 3) narożnik duży zielony, trochę wytarte siedzisko - 120 zł. Tel. 785 477 125.

Kupię przyczepę 3,5 tonową. Może być do remontu. Tel. 516 921 453

Korepetycje matematyka. Tel. 504 389 130

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE - PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

Garáže, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

PRACA

Powiat łobeski

Spółka SBS Stado Ogierów Łobez poszukuje do pracy w restauracji kelnerów, kelnerki, barmanów i szefa kuchni. Informacje pod nr. tel. 508 392 957.

Zatrudnię kierowcę kat. C i E. Tel. 608 776 227

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam działkę budowlaną na Osiedlu Książąt Pomorskich o pow. 600 mkw., uzbrojoną, z dojazdem. Telefon kontaktowy 511 691 881.

Sprzedam działki budowlane w Łobzie. Tel. 91 3973103 lub 517 381 678..

Pomieszczenie w Radowie Małym na działalność handlową - WYNAJEM. Tel. 604 997 741

Sprzedam działki budowlane w Łobzie. Tel. 91 3973103 lub 518 567 527.

Sprzedam dom w Brzeźniaku 260 mkw z garażem i działką 18 arów. Tel. 662 657 982.

Resko, sprzedam dom 85 mkw., działka 835 mkw., 4 pokoje, 190.000 zł do negocjacji. Tel. 888 169 572.

Sprzedam dom wolno stojący w Dorowie 112 mkw, cena 215 tys. zł do negocjacji. Tel. 663 036 912 665 497 211.

Działka budowlana 197 mkw., uzbrojona w Łobzie przy ul. Bocznej sprzedam lub wynajmę np. na plac pod reklamę itp., 200 m od Lidla, wydane warunki zabudowy. Tel. 501894828.

Powiat świdwiński

Sprzedam 9 ha w Zajęczkowie. Tel. 600 565 719

Działkę budowlaną w Połczynie Zdroju sprzedam. Tel. 600 565 719

Region

Sprzedam 1/2 domu w centrum Nowogardu. Dom przy ul. Luboszan 2 w centrum Nowogardu, 50 m do jeziora, stare budownictwo. Budynek 2 rodzinny, ogrodzony, 2 pomieszczenia gospodarcze + ogródek. Parter o powierzchni 37 mkw. - 2 pokoje, kuchnia, łazienka + poddasze do adaptacji o powierzchni ok. 30 mkw. Cena 120.000 zł do negocjacji. Tel. 790 856 019 lub 793 549 551, email: krosden@wp.pl

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Zamienię mieszkanie 2 pokojowe w Radowie Małym na dom wolno stojący w okolicy z dopłatą. Tel. 693 547 576

Małżeństwo z małym dzieckiem wynajmie w Łobzie mieszkanie 2 pokojowe lub dużą kawalerkę od zaraz. Tel. 511 864 398

Mieszkanie do wynajęcia w Radowie Małym Legalnie na umowę i z meldunkiem. Tel. 604 997 741

Sprzedam kawalerkę w centrum Łobza; 34mkw., 1 duży pokój, kuchnia, łazienka, ogrzewanie na piec kaflowy. Tel. 783 233 685.

Mieszkanie do wynajęcia w Unimiu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, pow. 50 mkw. Tel. 508 263 104

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 4 pokojowe o pow. 67,7 mkw. na osiedlu Orzeszkowej, III piętro. Tel. 91 3975637

Sprzedam mieszkanie 2 - pokojowe, własnościowe, 45 mkw. I piętro, garaż, Smorawina koło Łobza. Tel. 609 307 135

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe wraz z garażem. Łobez ul. Kosciuszki. Tel. 514 571 157.

ROLNICTWO

Kupujemy 

pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, lubin, owies.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.

Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

USŁUGI

Powiat łobeski

Zespół muzyczny na wesela KRISS BAND. Tel. 663 972 683.

Powiat gryficki

Wynajmę rusztowania elewacyjne, podesty metalowe 2,5 metrowe, 44 ramy, 300 mkw. Możliwy transport. Gryfice tel. 601 350 893

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam Poloneza Caro 1992 r. z instalacją LPG. Tel. 504 042 532

WIZYTÓWKI

- PROJEKTY - WYKONANIE -

TANIO

tel. 504 042 532

Reklama w gazecie
512 138 349

Dając ogłoszenie do Gazecie Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego Tygodniku Łobeskim i **Więściach Świdwińskich** To niedrogo - sprawdź. Gryfice, ul. Wałowa 8/7 wppp1@wp.pl

III liga Bałtycka

Wygrana Regi w Bytowie

BYTOVIA Bytowo – REGA Trzebiatów 1:2 (0:1)

W spotkaniu w Bytowie z tamtejszą Bytovią, Rega Trzebiatów wygrała 2:1. Spotkanie pomiędzy Bytovią a Regą Trzebiatów stało na dobrym poziomie piłkarskim i sprawiło dużo emocji kibicom jak i zawodnikom tego spotkania. Po tym zwycięstwie Rega umocniła się w czołówce tabeli III ligi. Mecz toczył się w szybkim tempie. Rega atakowała, a Bytovia tylko wprowadzała kontry.

Już w 13. minucie spotkania groźną akcją stworzyli trzebiatowianie. Podanie Śliwińskiego do Przewoźniaka, ten ładnie wszedł w pole karne i uderzył, ale bramkarz gospodarzy złapał piłkę przed słupkiem. 3. minuty później, przed polem karnym został sfaulowany Wawreńczuk i sędzia podyktował rzut wolny dla Regi. Pewnie do piłki podszedł Śliwiński i mocno uderzył, a piłka poleciała pomiędzy rękami Mateusza Oszmańca. W 20. minucie meczu Pięta dośrodkował w pole

bramkowe, gdzie głową uderzył Bryndał, ale na posterunku stał Prokosa. Pięć minut później groźną akcją stworzyli bytowie. Cierson dośrodkował piłkę z prawej strony boiska, gdzie w pole karnym głową uderzył Łapigrowski, ale bardzo dobrą interwencją popisał się Prokosa. W 26. minucie Kasperowicz próbował zaskoczyć Prokosę z 25 metrów, ale piłka po jego strzale poleciała nad bramką. Minutę potem dobrą akcją stworzyli Wawreńczuk z Więckiem, gdzie ten drugi uderzył na bramkę, ale trafił tylko w boczną siatkę bramki. W 29. minucie błąd popełnił bramkarz Bytovii, który nie trafił w piłkę, która zmierziała w światło bramki, ale na jego szczęście nie puścił bramki. W drugiej połowie spotkania Rega stwarzała groźne akcje, natomiast piłkarze Bytovi odpowiadali kontrami. W 48. minucie dobrym rajdem popisał się Śliwiński, który uderzył na około 16 metrów, ale piłka odbiła się od nóg obrońcy Bytovi i trafiła wprost w ręce Oszmańca. Kilka minut potem mocno futbolówkę z autu wyrzucił Cierson, którą w polu bramkowym głową uderzył Pufelski, ale piłka poleciała obok bramki Regi. Potem Cierson mocno wrzucił



piłkę z autu w pole karne, gdzie było duże zamieszanie i znalazł się Brundał i wpakował piłkę do siatki. W 73. minucie Erlich próbował zaskoczyć niepewnie broniącego Oszmańca i uderzył z 20 metrów, ale gołkiper Bytovi obronił piłkę na raty. Dwie minuty później Śliwiński uderzył piłkę z rzutu wolnego z około 25 metrów. Trzy minuty później ponownie błąd popełnił bramkarz Bytovi. Kasperowicz zagrał piłkę do Oszmańca, a ten nietrafił w piłkę i na

szczęście szybko wybili ją obrońcy bytovie, bo tam czekał już Erlich. W 87. minucie dobrą akcją stworzyli Hernacki z Kosakiewiczem, gdzie ten drugi zagrał piłkę w pole karne, niepewnie wypiąstkował bramkarz Bytovi i piłka trafiła wprost w głowę Erlicha i wpadła do bramki.

(g) źródło: tksregal.pl

Bramki: Bryndał w 59. min. dla Bytovii – Śliwiński w 16. min. i Erlich w 87. min. dla Regi.

Rega: Prokosa, Wilejto, Jarmoszewicz, Lewandowski, Hernacki, Przewoźniak, Więcek (60 Filiks), Śliwiński, Kosakiewicz (90 Bogacz), Erlich (89 Janiszewski), Wawreńczuk (85 Orłowski).

Bytovia: Oszmaniec, Kasperowicz, Cierson, Józwiak, Toczek (46 Bronka), Łapigrowski, Kowalski (35 Markowski), Pufelski (60 Kobiella), Stanios (67 Ciemniwski), Pięta, Bryndał.

Odra zatopiała Spartę

SPARTA Gryfice – ODRA Chojna 1:2 (1:1)

Sparta uległa na własnym stadionie Odrze Chojna 1:2. Kibice, którzy bardzo licznie wypełnili trybuny nie zobaczyli technicznych fajerwerków, lecz typową boiskową walkę. Lepiej prezentowali się przyjezdni i zasłużenie wywieźli z Gryfic trzy punkty, potwierdzając czwartoligowe aspiracje.

Pierwszy groźny strzał w meczu oddali gospodarze. W 5. minucie z 25 metrów Sandzewicz strzelał nad poprzeczką. Dwie minuty później odpowiedzieli goście, lecz po składnej akcji niecelnie z 13 metrów strzelał Zatorski. W 10. min. padł pierwszy gol dla Odry - defensorzy miejscowych nie zdołali powstrzymać Barandowskiego, który posłał piłkę nad Burczym do bramki. Pięć minut później Burczy swoim wyj-

ściem uratował gospodarzy od utraty drugiego gola, odbijając piłkę w sytuacji „sam na sam” z Turkiewiczem. W 21. minucie po zgraniu głową futbolówki przez Kańczuckiego w dobrej sytuacji znalazł się Bogacz i zdobył bramkę wyrównującą. W 42. minucie po dośrodkowaniu Właźlaka niecelnie głową uderzał Bogacz. W końcu pierwszej odsłony Odra miała dwa rzuty wolne - dwukrotnie piłka opuszczała plac gry po interwencjach defensorów gospodarzy.

W drugiej odsłonie pierwszy groźny strzał oddał Bogacz dopiero w 60. min. Silnie uderzył w 20 metrów, a bramkarz gości na raty łapał futbolówkę. W drugiej połowie lepiej grała Odra, która w 73. minucie ponownie objęła prowadzenie; w sytuacji sam na sam z Burczym zna-

lazł się Turkiewicz i strzałem pod poprzeczkę zdobył gola. W dalszej części meczu nadal lepsze wrażenie sprawiali piłkarze z Chojny i gdyby nie kilka dobrych interwencji Burczego, wynik mógłby być wyższy. Gospodarze próbowali najprostszymi środkami przedostać się pod bramkę Andrzejewskiego i stworzyć zagrożenie, jednak tego dnia Sparcie nie wychodziło zbyt wiele.

Bramki: 0:1 Barandowski 10', 1:1 Bogacz P. 21', 1:2 Turkiewicz 73'.

Sparta Gryfice: Burczy - Świtniewski, Bembel, Czerwiński, Sandzewicz (77' Janowski) - Właźlak (62' Wylociński), Kańczucki, Bogacz P., Remplewicz, Gnat (75' Ciupka), Dąbrowski M. (g)

III liga Bałtycka

1. Chojniczanka	18 42 51:27
2. Orkan	18 33 40:27
3. Rega	18 33 28:17
4. Cartusia	17 30 32:24
5. Kaszubia	17 26 34:28
6. Gryf	18 25 38:31
7. Energetyk	19 24 23:29
8. Kotwica	19 24 38:36
9. Błękitni	18 23 35:36
10. Gryf	18 20 24:35
11. Dąb	17 20 27:31
12. Piast	18 19 24:27
13. Bytovia	17 18 28:26
14. Chemik	17 18 26:32
15. Astra	18 16 25:43
16. Darzbór	17 12 17:41

Porażka Polonii i lider ucieka

STAL Lipiany – POLONIA Płoty 2:1 (0:0)

W trzecim meczu rundy wiosennej sezonu Polonia zmierzyła się na wyjeździe z lipiańską Stalą. Mimo, że poloniści stwarzali lepsze wrażenie, to jednak gospodarze schodzili po 90. minutach jako zwycięzcy.

Pierwsza połowa spotkania nie była zbyt interesująca dla kibiców, gdyż zakończyła się bezbramkowym remisem. Mimo, iż podopieczni Konopackiego, pod nieobecność trenera Pruskiego, próbowali przejąć inicjatywę, tworząc więcej składnych akcji, to drużyna gospodarzy skutecznie broniła swojej bramki.

Druga odsłona spotkania zaczęła się bardzo dobrze dla Polonii. Pierwszą swoją bramkę w nowych barwach zdobył Cymkiewicz. Stal odpowiedziała bardzo szybko. Piękną bramkę wyrównującą, po strzale głową, zdobył Skuratowski. Polonia w dalszym ciągu próbowała zaatakować i zdobyć bramkę, która ponownie wyprowadziłaby ich na prowadzenie. Niestety, w doliczonym już czasie gry, Bartosik pokonuje nowo nabytego bramkarza Polonii strzałem „życia” i tak Stalowcy cieszą się ze zwycięstwa.

Stal: Wróblewski - Bodnar, Krystek, Dołęgowski, Chorążyczewski, Turliniński (45 Nowaczek), Jurkiewicz (50 Antoniewicz), Płóciennik (75 Zalewa), Pieczonka, Skuratowski, Śliwiński (88 Bartosik)

Polonia: Bogusz - Nabrzewski, Ślęzak, Feledyn, Woźniak, Góralski, Karczewski (B. Cymkiewicz), Mirecki, Ł. Szwak, Rynalski (Markowski), M. Cymkiewicz oraz Franaszek, Ratajczyk. (ges)



IV liga

Sokół Pyrzyce – Stal Szczecin 0:4; Pogoń Barlinek – Victoria Przecław 3:0; Wybrzeże Rewalskie – Hutnik Szczecin 0:1; Drawa Drawsko Pom. – Leśnik Rossa Manowo 1:0; Gwardia Koszalin – Piast Drzonowo 7:0; Sława Sławno – Piast Chociwel 0:0; Ina Goleniów – Vineta Wolin 2:2; Sarmata Dobra – Gryf Kamień Pom. 2:3.

1. Pogoń Barlinek	43 38:9
2. Gryf Kamień Pom.	39 58:20
3. Hutnik Szczecin	37 38:16
4. Gwardia Koszalin	36 37:14
5. Vineta Wolin	32 37:24
6. Ina Goleniów	31 33:18
7. Wybrzeże Rewalskie	31 34:18
8. Sarmata Dobra	29 44:29
9. Drawa Drawsko Pom.	23 21:24
10. Victoria Przecław	21 22:26
11. Leśnik/Rossa Manowo	16 16:24
12. Piast Chociwel	13 21:32
13. Sława Sławno	12 15:52
14. Stal Szczecin	11 24:44
15. Sokół Pyrzyce	10 19:51
16. Piast Drzonowo	6 12:67

V liga

Zorza Dobrzany – Woda Piast II Rzecko 8:1; Stal Lipiany – Polonia Płoty 2:1; Sparta Gryfice – Odra Chojna 1:2; Osadnik Myślibórz – Orzeł Trzciesko-Zdrój 2:0; GKS Mierzyn – Kłos Pelczyce 0:2; Iskierka Szczecin – Sparta Węgorzyno 2:0; Kluczewia Stargard – Arkonia Szczecin 2:1; Świt Szczecin – Pomorzanie Nowogard 2:2.

1. Kluczewia Stargard	41 40:11
2. Odra Chojna	34 40:21
3. Arkonia Szczecin	33 45:16
4. Osadnik Myślibórz	32 41:27
5. Polonia Płoty	31 41:20
6. Stal Lipiany	29 32:34
7. Sparta Gryfice	25 26:23
8. Orzeł Trzciesko-Zdr.	24 28:29
9. Pomorzanie Nowogard	21 14:21
10. Świt Szczecin	21 20:22
11. Kłos Pelczyce	21 18:29
12. Zorza Dobrzany	18 25:31
13. GKS Mierzyn	17 19:30
14. Woda-Piast Rzecko	13 15:36
15. Iskierka Szczecin	12 10:35
16. Sparta Węgorzyno	11 16:38

Granie w planie

IV liga

10.04 (sobota)
Gryf Kamień Pom. - Drawa Drawsko Pom.
Leśnik Rossa Manowo – Ina Goleniów
Vineta Wolin – Pogoń Barlinek
Piast Chociwel – Sokół Pyrzyce
Stal Szczecin – Wybrzeże Rewalskie Rewal
16.00 Sarmata Dobra – Gwardia Koszalin
11.04 (niedziela)
15.00 Hutnik Szczecin – Piast Drzonowo

V liga

10.04 (sobota)
Osadnik Myślibórz – Kluczewia Stargard Szcz.
Orzeł Trzciesko-Zdrój – Sparta Gryfice
Odra Chojna – Stal Lipiany
Polonia Płoty – Zorza Dobrzany
Woda Piast II Rzecko – Iskierka Szczecin
Pomorzanie Nowogard – GKS Mierzyn
15.00 Kłos Pelczyce – Arkonia Szczecin
16.00 Sparta Węgorzyno – Świt Szczecin

Klasa okręgowa

10-04 (sobota)

13.00 Korona Stuchowo – Fagus Kołbacz
13.30 Pogoń II Szczecin – Wicher Brojce
13.30 Ina Ińsko – Flota II Świnoujście
15.00 Masovia Maszewo – Ehrle Dobra Szcz.
15.00 Mewa Resko – Promień Mosty
16.00 Orzeł Łoźnica – Jeziorak Szczecin

11.04 (niedziela)
13.30 Chemik II Police – Dąbrowia Stara Dąbrowa
15.00 Wicher Reptowo – Światowid Łobez

Klasa A

10.04 (sobota)
Sowianka Sowno – Rega II Trzebiatów
Jantar Dziwnów – Fala Międzyzdroje
Błękitni Trzygłów – Orzeł Prusinowo
Radovia Radowo Małe – Bałtyk Międzywodzie
Pionier Żarnowo – Bizon Cerkwica
14.00 Olimpia Nowogard – Bałtyk Gostyń

11.04 (niedziela)
16.00 Znicz Wysoka Kamieńska – Iskra Golczewo

Klasa Okręgowa

Pogoń II Szczecin – Fagus Kołbacz 5:1; Promień Mosty – Masovia Maszewo 2:3; Flota II Świnoujście – Wicher Reptowo 2:0; Ehrle Dobra Szcz. - Ina Ińsko 0:2; Wicher Brojce – Mewa Resko 1:1; Jeziorak Szczecin – Chemik II Police 0:5; Dąbrowia Stara Dąbrowa – Korona Stuchowo 0:1; Światowid Łobez – Orzeł Łoźnica 2:1.

1. Masovia Maszewo	39 37:17
2. Wicher Brojce	35 36:19
3. Ehrle Dobra Szcz.	34 36:22
4. Jeziorak Szczecin	33 44:14
5. Pogoń II Szczecin	32 62:14
6. Flota II Świnoujście	30 43:38
7. Korona Stuchowo	28 29:28
8. Fagus Kołbacz	28 38:28
9. Orzeł Łoźnica	27 29:31
10. Ina Ińsko	25 27:33
11. Światowid Łobez	18 19:41
12. Chemik II Police	15 32:47
13. Promień Mosty	14 25:49
14. Dąbrowia St. Dąbrowa	14 32:40
15. Mewa Resko	11 22:59
16. Wicher Reptowo	9 22:53

Klasa A pauzowała

Klasa B rozpoczyna rundę



O pani Eugenii Pomierczyk, rocznik 1919, dowiedzieliśmy się przypadkowo. O spotkanie z nią zabiegaliśmy dość długo. Wreszcie 28 marca poznaliśmy panią Eugenię i wysłuchaliśmy krótkich wspomnień z 90.letniego życia. Oto i ona – pani Eugenia mówi do naszych Czytelników.

- W lutym 1940 r. zapukali do drzwi, kazali otwierać. Otworzyli rodzice, kazali się zbierać. Zaprowadzili nas do Domu Ludowego, a potem dzieci z matkami załadowali na wozy, starsi szli pieszo do Jaworowa. W Jaworowie załadowali wszystkich do bydłych wagonów. Jechaliśmy cały miesiąc aż do Irkucka. Po drodze dostawaliśmy trochę chleba i czasem zupę, choć trudno to nazwać zupą, ale była.

Z Irkucka zawieźli nas do tajgi. Zbieraliśmy żywicę. Kto pracował, dostawał 60 dkg chleba, kto nie pracował, to jest starzy i młodzi, to po 20 dkg czarnego, gliniastego chleba. To było bardzo mało. Wszyscy byli głodni. Miałam 20 lat. Trzeba było kombinować z tego, co wzięliśmy z domu, już wyżyć nijak było, ale chodziliśmy do odległych wiosk zahanlować np. ubraniami. Najbliższe wioski były w odległości około 15 – 20 km. Ludzie tam byli życzliwi. Jak było pieniądze, to można było kupić trochę kartofli, albo coś innego. Tu wspomnę, że obierki z kartofli były zbierane i już na wiosnę wykopywaliśmy np. pniak po drzewie i w ziemię sadziliśmy obierki i z tego były później małe ziemniaki.

Pani nie wierzy? Tam była bardzo żyzna ziemia. Nawet tutaj, na tej ziemi spróbowałam tak posadzić ziemniaki i też wyrosły dwa krzaki. Pewnie, że ziemniaki były małe, ale były. W tajdze mieszkaliśmy w barakach, część była gotowa, ale resztę trzeba było zbudować. Wszystko z drewnianych bali. To była taka jedna izba razem z kuchnią i koniec. Wodę mieliśmy blisko. Tam nie było dróg. Jak się szło do jakiejś wioski, to przez tajgę ścieżkami. Czasami ludzie bładzili, ale była taka zasada, jak się szło w tajgę, to zawsze trzeba było mieć ze sobą zapalki. W razie zagubienia

Krótkie wspomnienie z 90.letniego życia

się na ścieżkach, należało usiąść przy jakimś zwałonym, starym drzewie i rozpalić ognisko, żeby przetrwać noc. Jak ktoś zginął, to wszyscy ludzie szli do tajgi szukać człowieka. Znajdowano, albo i nie. Tajga, to tajga, swoje prawa ma. Wilki w niej były, ale ja nie pamiętam, żeby atakowały ludzi. Gdzieś tam, na jednej z wiosk miał gospodarz owce, ale jak później ustalono, sam dwie pokaleczył. Słychać było, jak wyją, ale nikomu krzywdy nie zrobiły. Ja o czymś takim nie wiem. Nas było siedmioro rodzeństwa i rodzice – wszyscy w tej jednej izbie. Chociaż nie, jak już jechaliśmy na swoje miejsce do tej tajgi, to przewrócił się samochód i wtedy najmłodszy braciśzek zginął.

W tamtych okolicach lato trwa trzy miesiące, reszta to zima. Ostra zima – 40 st., -50 st. C. Jak z garnuszka lała się woda, to na śnieg spadał lód. Było ciężko. Latem też kopano duży i długi dół, przykrywano go drewnem, jak zimą ktoś umarł, to wkładano, czy wrzucano go do tego dołu. Innej możliwości nie było. Zimą nie było możliwości kopania grobów. Ziemia zamrznięta była jak skała. Latem w tajdze nie było poziomak, jagód ani grzybów. Ja nic takiego nie pamiętam, ale pamiętam dziki czosnek. Tego na pewno jedliśmy dużo. Mamusia gotowała z niego zupę, ale surowy był też dobry. Latem, jak mówiłam, zbieraliśmy z drzew żywicę. Za to placono, ale zimą tej pracy nie było. Musiałam wtedy robić takie patyczki do podtrzymywania miseczek na żywicę przywieszonych do drzewa. W drugą zimę robiłam z gliny miseczki, były wypalane.

Ograniczenia były duże, w jednym tylko przypadku nie było ich wcale – z tajgi mogliśmy brać drzewo na opał bez ograniczeń. A palić w piecyku trzeba było bez przerwy. Po dwóch latach ogłoszono, że powstaje Wojsko Polskie. Nas z tego niby domu do wojska poszła trójka: brat, siostra i ja. Brat był w I Dywizji WP, pod Lenino został ranny. Przetransportowano go do szpitala, ale szpital zbombardowali Niemcy i zginął. Tak nie powinno być. Szpitali nie powinno się bombardować. Ja służyłam w II Dywizji Wojska Polskiego, pracowałam w kuchni. Gotowaliśmy kasze na śniadanie, obiad i kolację. Trudno było, ale bardzo chciałam wrócić do Polski.

- W jaki sposób dotarliście do polskiego wojska – pytam.

- Była zbiórka w Irkucku. Tam zebrało się dużo Polaków. W miejscowości Lese otrzymaliśmy polskie

mundury, mieszkaliśmy w ziemiankach. Były ćwiczenia wojskowe. Bo przecież musieliśmy wiedzieć, jak trzymać karabin i z niego strzelać. W końcu dotarliśmy do Lenino i stamtąd już na Berlin szliśmy.

Ja za wiele o tym nie myślę, bo co będę myśleć – przeżyliśmy. Mam 90 lat, to i pamięć też nie taka.

- Czy z tej swojej wojny, szlaku bojowego, pamięta pani jakiś taki szczegół, którego nic z pamięci nie wymaże?

- Pamiętam. Byliśmy tu, w Gryficach. Koło rzeźni była nasza kuchnia (na ul. Broniszewskiej), mężczyźni zaprzęgają konie, wyszłam na podwórko, a oni pytają, czy nie chcę z nimi jechać. Mogłabym, ale muszę spytać, czy mi pozwolą. Poszłam do kapitana, a on mówi, że ja za was nie będę odpowiadała, to jest front, nie wiadomo co może być. W końcu mówi – jedź, ale w południe bądź z powrotem, żeby pomóc kucharzowi wydawać obiad żołnierzom. Pojechaliśmy jakiś kilometr do Skalina, napotkaliśmy dużo broni. Ta broń była ułożona na drzewie, nie leżała na ziemi, tylko oparta o drzewo. Było też dużo amunicji. Ja wzięłam karabin, wystrzeliłam w niebo dwa naboje, a chłopaki mówią: nie strzelaj! Nie strzelaj, bo nie wiadomo, co tu jest.

Pozbierali wszystko na wóz. Jeden mówi, że wracamy. Drugi mówi, że Polak się nie wraca, co będzie, to będzie – jedziemy dalej. Ano jedziemy. Jakiś kawałek dalej znowu trzeba było skrócić w lewo, to skręciliśmy. Patrzymy, na polu leży świeżo zabity człowiek - Rosjanin. Podeszliśmy. Ktoś strzelił do niego prosto w serce. Pojechaliśmy dalej, bo chłopaki chcieli zmienić sobie konia, bo jeden z ich koni był stary czy też wolno chodził, a nieraz trzeba było szybciej wozem jechać. Pojechaliśmy na sam koniec tej wioski. Pierwsze co zrobili, to poszli do stajni. Stoją dwa konie. Jednego wyprowadzili, naszego wprowadzili do stajni. Plutonowy mówi: kto chce, niech wsiada. Chłopaki wsiadli na wóz i pojechali zobaczyć, jak koń w zaprzęgu chodzi. A ja na drodze stoję. Ale myślę sobie – wejdę do domu zobaczyć, jak tam wygląda. Weszłam do kuchni, bo nie było zamknięte. Stałam koło drzwi. Za chwilę otwierają się drzwi z pokoju i do kuchni wchodzi młody mężczyzna. Stał i stoi i ja stoję. Ja się pytam – co wy tu robicie? No – odpowiada – gotuję jeść. W końcu chłopaki przyjechali i plutonowy mówi, że ten koń nie chodził w zaprzęgu i trzeba go pilnować. To ja mówię o tym męż-

czyźnie z kuchni. Plutonowy poszedł po niego i kazał mu konia pilnować, a ja mam stać przy wozie z karabinem. Chłopaki się spieszyli, bo na drugim podwórku zauważyli samochód osobowy i chcieli go uruchomić. Pojechali, ale nic nie słychać. Oni się tam jeszcze grzebią, a tu kule sypią się na Skalin. W pobliżu była stodoła pokryta strzechą. Zapaliła się w dwóch miejscach. Chłopaki wracają i mówią – uciekamy. A ja się pytam, gdzie uciekamy? Za mur – mówią. Ale patrzymy, jak ta stodoła dobrze zaczęła się już palić, to z niej wychodzą Niemcy z podniesionymi do góry rękami. Było ich dużo. My krzyczymy – hura, hura. Chłopcy stoją (czterech, z którymi pani Eugenia wybrała się na zwiad – przyp. red.), ja w środku z nimi. Patrzą, a jeden z tych Niemców ma pistolet. Podbiegłam, odpiłam kaburę, pistolet zabrałam. Z naszych jeden podszedł do mnie i zabrał mi ten pistolet, bo Niemcy mieli jeszcze na sobie pasy, a w nich po trzy, cztery granaty. Ja później odpiłam te pasy i jeszcze ich obszukiwałam, czy nie mają innej broni. Plutonowy zaprowadził konia do stajni – naszego wyprowadził i mówi do mnie – ty będziesz jechała, a Niemcy za wozem dwójkami będą szli, a nasi żołnierze obok nich. Żołnierzy niemieckich było 25. Wszystkich przyprowadziliśmy do Gryfic. Najgorszy to był strach, nas tak mało, a ich tyle, granaty mają, ale ten nasz krzyk - hura, hura, musiał w Niemcach też wzbudzić strach. Co się z nimi stało - nie wiem. My w piątkę do niewoli wzięliśmy 25 żołnierzy niemieckich. Przekazaliśmy ich dowództwu. Co dalej, to już nie nasza sprawa. To była wojna, ale myślę, że nasi przekazali ich dalej. Całą broń, jaką przywieźliśmy i ten pistolet, zabrane Niemcowi, zabrało nasze wojsko.

Nie wiem, jak to się stało, że to ja poszłam po ten pistolet i Niemców rozbrajałam z granatów. Pewnie odważna byłam. Chłopaki też nie wiedzieli, jak to się stało, że to ja poszłam po pistolet, a nie zrobił tego żaden z nich. Tak to było. Przeżyliśmy ze strachem, ale przeżyliśmy. I poszliśmy z Gryfic na Berlin. Do Gryfic wróciłam z Berlina, bo tu znajomi byli. - kończy.

Za swój czyn pani Eugenia otrzymała odznaczenie, ale gdzieś w rodzinie już jest. W kolekcji ma też Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski, Gryf Pomorski, Odznakę Weterana Walk o Niepodległość i inne. Pani Eugenii życzymy długich lat w zdrowiu i spokoju. MJ

Srebrny Gryf dla komendanta Pruskiego

Podczas przedsięwziętej sesji Rady Powiatu Gryfickiego, która odbyła się w Trzebiatowie, miało miejsce uroczyste wręczenie srebrnej odznaki Gryfa Zachodniopomorskiego Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach - Edwardowi Pruskiemu. Otrzymał go za zasługi i działalność na rzecz powiatu i jego mieszkańców. Gryfa komendantowi Pruskiemu wręczył Zygmunt Dzięguć - wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach - Edwardowi Pruskiemu.



Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego - Zygmunt Dzięguć wręcza srebrną odznakę Gryfa Zachodniopomorskiego Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach - Edwardowi Pruskiemu.

Przedszkolaki uczą się jak być bezpiecznym



W ramach całorocznej akcji gryfickiej policji pod hasłem „Jestem bezpieczny, bo jestem widoczny”, w Przedszkolu nr 1 w Gryficach w grupach wiekowych 5 i 6-latków odbyło się spotkanie z policjantem. Zajęcia z dziećmi przeprowadzone zostały przez Oficera Prasowego KPP w Gryficach mł. asp. Edytę Klepczyńską.

Celem prowadzonych zajęć było nauczenie dzieci prawidłowych nawyków związanych z ruchem na drogach i umiejętnością zachowania bezpieczeństwa w czasie zabawy. Dużą uwagę w czasie zajęć policjantka poświęciła nauczaniu dzieci prawidłowego powiadamiania policji czy też innych służb ratunkowych o zaistniałym zdarzeniu. Aby utrwalić tę umiejętność dzieciom rozdano specjalne magnesy, na których zamieszczono numery alarmowe oraz inne nie-

zbędne wskazówki. W trakcie spotkania policjantka starała się wytworzyć w umyśle dziecka pojęcie „obcego”, wyczułi dzieci na typowe dla niego techniki zachowania mające na celu zachęcenie do odejścia w odludne miejsce. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, a dzieci zadawały mnóstwo pytań.

W czasie tego spotkania po raz pierwszy w powiecie gryfickim dzieciom rozdano pulsacyjne breloki odblaskowe, które poprzez swoje działanie w sposób szczególnie poprawiają widoczność na drodze. Policjanci będą docierać z tymi odblaskami przede wszystkim do dzieci poruszających się poza terenem zabudowanym. Odblaski te zostały zakupione dzięki życzliwości Burmistrza Miasta Gryfice. Do działań gryfickich policjantów wkrótce ze swoimi odblaskami przyłączy się również Straż Miejska w Gryficach. (kp)

Bezpieczeństwo podczas imprez masowych

W siedzibie Urzędu Miasta w Gryficach policjanci Wydziału Prewencji KPP w Gryficach przeprowadzili szkolenie na temat bezpieczeństwa w czasie imprez masowych, jak i interpretacji przepisów nowej ustawy z tym związanej.

Przeprowadzone szkolenie miało na celu zapoznanie organizatorów imprez masowych z obowiązującymi przepisami wynikającymi z Ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych.

W spotkaniu udział wzięli

przedstawiciele władz samorządowych oraz osoby odpowiedzialne za organizację takich imprez na terenie powiatu gryfickiego. Szkolenie to cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród obecnych. Padało mnóstwo pytań przedmiotowym zakresie. Dlatego w przyszłości planowane są podobne szkolenia dla wszystkich zainteresowanych.

Na szkoleniu obecny był również I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Gryficach podinsp. Krzysztof Boguszewicz. (kp)



998 STRAŻ W AKCJI

03.04.2010r.

Godz. 20:10 Brojce – pożar śmietnika. Gasił zastęp OSP Brojce

31.03.2010r.

Godz. 22:57 Gryfice, ul. Nadrzeczna – pożar śmietnika. Gasił zastęp z JRG PSP Gryfice.

01.04.2010r.

Godz. 21:24 Trzebiatów, ul. Kołobrzeska – pożar nieużytków. W działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów.

02.04.2010r.

W dniu 2.04.2010 na terenie powiatu odnotowano 5 pożarów traw na nieużytkach.

04.04.2010r.

Godz. 18:19 Trasa Charnowo - Wysobór – pożar nieużytków. W działaniach brał udział zastęp z JRG PSP Gryfice.

05.04.2010r.

Godz. 16:37 Trzebiatów – pożar nieużytków. W działaniach brał udział zastęp z OSP Trzebiatów.

Godz. 22:56 Nowielice – pożar śmietnika. Gasił zastęp z OSP Trzebiatów.

**DRUKARNIA w Łobzie poleca
usługi poligraficzne
Ul. Słowackiego 6,
tel. 91 39 73 730**

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

PRODUCENT GARAZY
 ZHPU „ALICJA”
 86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
 tel.058 535-15-96
 tel.601-193-777

WWW.GARAZYKI.PL *Alicja*

Reklama
 w Gazecie
 Gryfickiej
 504-042-532

Broń Dawida			Rzadkie imię męskie	Przełożony klasztoru	Hulaszka ucznia	Drżące drzewo
Metal L.A. 63	Może być handlowa			Część złotego		
Płynię z bajki				Rodzaj sidła	Pisze eposy	Odyseusz
Kwas w kuchni				Kłapa, pokrywa		
			"Chora" rzeka	Z bronią w rękę		
Np. ocet	Program TV "Szerokie..." "Halka"				W kuchni rzepekowy	Tien po burzy
Relacja	Kończy pacierz	Obrys jajka	Owoc palmy			
				Np. ćwikła	Wspina się na Rysy	Część świątyni
Śmieszka			Żwir, cement, woda			
Okres w dziejach Stop cynku i glinu			Holenderska to Surinam			
			Pistolet polskiej produkcji	Kto winny temu...	Dopływ Saru	
Miasto na Pojezierzu Waleckim	Mospan	Miasto nad Lebą	Szkapa Urok			
			Córka Galsczyńskiego Chodzi wspan?			Imię Sari
Juliusz - władca Rzymu				Karenina		
Włókno z manili				Duch domowy na Rusi		
Mieszaniec wielbłądów			Gatunek kaczki			

„Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie”

W okresie Wielkiego Postu śpiewamy pieśni wyrażające naszą wierność Bogu, przebłaganie za nasze grzechy, wezwanie do pokuty i nawrócenia.

Pieśni wielkopostne mają pomóc nam przyjąć prawdę o cierpieniu Jezusa, wczuć się w Jego krzyżowe doświadczenia, uczynić fundament do przyjęcia i przeżycia prawdy o Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Trzebiatowski Ośrodek Kultury zaprosił we wtorkowe popołudnie na wspólne śpiewanie pieśni wielkopostnych z Chórem Cantare pn. „Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijanie”. Pod kierunkiem p. Jana Kondarewicza chór wraz z uczestnikami spotkania wykonał m.in. pieśni „Dobranoc głowo święta”, „Pozwól mi Twe męki śpiewać”, „Stała Matka Bolesciwa”, „Lament serdeczny”. mg



Drukarnia
 w zasięgu ręki

HIT SEZONU NADRUKI
 NA KOPERTY

Tel. 091 39 73 730

Dyżury w redakcji;
 Gryfice, ul. Wałowa 8/7
 Poniedziałki, wtorki i środy
 w godz 13.00-15.00
 (wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny: 694-089-733